

**Stanowisko II Walnego Zgromadzenia Wielkopolskiej Izby Rolniczej VII kadencji
z dnia 18 grudnia 2023 roku w sprawie trudnej sytuacji ekonomicznej rolników
oraz rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą**

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej VII kadencji zwraca uwagę na kryzys ekonomiczny, który zdominował sektor rolno-spożywczy w 2023 roku. Ceny skupu płodów rolnych wróciły do stanów sprzed pandemii COVID oraz agresji Rosji na Ukrainę, podczas gdy ceny środków produkcji, w tym nawozów, środków ochrony roślin oraz energii pozostają na bardzo wysokim poziomie. Spowodowało to zdecydowany spadek rentowności większości kierunków produkcji rolniczej i brak perspektyw na szybką poprawę tej sytuacji. Płynność finansowa gospodarstw rolnych jest zagrożona i tylko w niewielkim stopniu podtrzymywana przez dopłaty rządowe, które finalnie, ze względu na zasady przyznawania, dostępne są niestety dla niedużej grupy rolników. Dodatkowo w ostatnim czasie rolnicy otrzymali bardzo niskie zaliczki na dopłaty bezpośrednio, nie uwzględniające części związanej z ekoschematami. Samo wdrażanie nowych zasad Wspólnej Polityki Rolnej było bardzo chaotyczne i towarzyszyły im częste zmiany przepisów oraz ich interpretacji. Sytuacja na poszczególnych rynkach jest dramatyczna. Według kalkulacji prowadzonych co miesiąc przez Wielkopolską Izbę Rolniczą, rolnicy muszą dokładać do hektara niemalże każdej uprawy. Ceny skupu mleka w większości podmiotów skupowych spadły poniżej kosztów produkcji, a wiele mniejszych spółdzielni mleczarskich ma duże problemy z przetrwaniem na rynku, co dla rolników oznacza wymierne straty wartości ich kapitałów członkowskich. Rynek trzody chlewnej przechodzi w dalszym ciągu załamanie, a niewielkie okresy wyżkowe nie są w stanie zrekompensować dotychczas poniesionych strat. Znacząco spadła liczba stad, a o jakiegokolwiek rentowności mogą mówić tylko rolnicy produkujący w cyklu zamkniętym. Polska stała się importerem netto wieprzowiny i jest pozbawiona praktycznie własnej hodowli świń.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej zwraca uwagę na utrzymującą się od wielu miesięcy tragiczną sytuację na rynku zbóż, rzepaku i kukurydzy w naszym kraju. Wielkopolska Izba Rolnicza z zadowoleniem przyjęła informację przekazaną przez Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Anną Gembicką o planowanych dopłatach dla producentów kukurydzy, zwłaszcza, że jako Izba o to wnioskowaliśmy na początku listopada br. Niestety zaproponowana pomoc po raz kolejny podzieli rolników, gdyż stawki pomocy będą zróżnicowane w zależności od województwa. Według zapowiadanej pomocy wielkopolscy producenci kukurydzy otrzymają dopłatę w wysokości 500 zł na 1 ha upraw kukurydzy. Zdaniem Wielkopolskiej Izby Rolniczej zaproponowana stawka jest zdecydowanie za niska i nadal nie pozwala na pokrycie kosztów produkcji. Według kalkulacji prowadzonych przez naszą Izbę obecnie do uprawy 1 ha kukurydzy rolnicy muszą dokładać blisko 2000 zł. Dodatkowo zwracamy uwagę na ograniczone możliwości sprzedaży zbóż paszowych. Wiele skupów nie ma żadnych ofert dla rolników w tym zakresie. Zwracamy uwagę na bierność Krajowej Grupy Spożywczej na tym polu, a to właśnie ten podmiot miał wspierać rolników i tworzyć alternatywę do firm komercyjnych.

Wielkopolska Izba Rolnicza zwraca także uwagę na wysokie ceny energii elektrycznej z którymi muszą mierzyć się rolnicy. Dla wielu gospodarstw takie ceny energii są zbyt wielkimi kosztami prowadzenia działalności oraz pokrywania tych kosztów w swoich gospodarstwach domowych, w szczególności przy tak słabej koniunkturze w rolnictwie.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej zwraca również uwagę na brak możliwości uzyskania przez poszkodowanych rolników protokołów lub kalkulacji oszacowania strat spowodowanych przez suszę w roku 2023. Rolnicy cały czas, mimo zakończenia sposobności wprowadzania danych do aplikacji, zarówno przez nich samych, jak i gminne komisje szacujące straty, nie mogą uzyskać końcowego protokołu lub kalkulacji z oszacowania strat przez aplikację „Zgłoś Szkodę Rolniczą” na podstawie złożonych elektronicznie wniosków oraz protokołów opracowanych przez gminne zespoły szacujące straty w rolnictwie. W związku z tym apelujemy o uruchomienie służb odpowiedzialnych za realizację nadzoru nad aplikacją w podległych Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej Urzędach Wojewódzkich w celu przyspieszenia prac nad opracowaniem kalkulacji i ich udostępnieniem w aplikacji. Ponadto zwracamy się o podanie stawek pomocy i terminu planowanego uruchomienia pomocy suszowej dla beneficjentów poszkodowanych wystąpieniem tego z zjawiska w bieżącym roku. Pragniemy nadmienić, iż pomimo zapewnień przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, nie uruchomiono pomocy dla beneficjentów dotkniętych suszą w 2022r (z wyjątkiem jednorazowego wsparcia w kwocie 2.600zł), a bieżąca sytuacja ekonomiczna wielu gospodarstw rolnych uległa pogorszeniu z związku z kryzysem na rynkach zbóż związanym z wojną w Ukrainie.

Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej zwraca także uwagę na chaos występujący na rynku rolnym, który wprowadzają umowy o wolnym handlu, podpisywane z takimi organizacjami i krajami, jak Mercosur czy Ukraina. W związku z rozpoczęciem negocjacji akcesyjnych pomiędzy Unią Europejską a Ukrainą, Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej uważa, że jest to wyzwanie dla rolnictwa Unii Europejskiej. W związku z czym należy szukać takich rozwiązań, żeby wejście Ukrainy do Unii Europejskiej nie zaszkodziło polskim rolnikom. Wielkopolska Izba Rolnicza stoi na stanowisku, że wejście Ukrainy do struktur Unii Europejskiej wpłynie negatywnie na polskich rolników, jako najśłabsze ogniwo łańcucha żywnościowego. Ukraina posiada ogromny potencjał produkcyjny w branży rolno-spożywczej, a rolnictwo ukraińskie, ze względu na korzystne warunki naturalne oraz glebowe, jest wysoce konkurencyjnie cenowo. Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej uważa, że tańsze towary rolne produkowane na Ukrainie w pierwszej kolejności zastąpią polskie produkty z rynków zewnętrznych. Nasz kraj jest aktualnie jednym z największych eksporterów mięsa drobiowego, mleka oraz jego przetworów – eksportujemy również zboża i cukier. To właśnie dzięki temu eksportowi setki tysięcy polskich rodzin rolniczych ma dochód. Wielkopolska Izba Rolnicza zauważa, że aktualna pozycja Polski na unijnym rynku rolnym, to owoc wieloletniej pracy polskich rolników, którzy ponieśli wiele nakładów inwestycyjnych w celu podniesienia poziomu produkcji, jak i przede wszystkim jej jakości.

W związku z tym, Walne Zgromadzenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej wzywa do natychmiastowego podjęcia rozmów z gremiami decyzyjnymi w zakresie konsekwencji, jak również narzędzi łagodzenia skutków wejścia Ukrainy do Unii Europejskiej dla polskich, jak i unijnych rolników. Naszym zdaniem Ukraina bez wątplenia musi spełniać obowiązujące unijne standardy produkcji, co już samo w sobie podniesie koszty produkcji i zarazem obniży konkurencyjność tego sektora. Wielkopolska Izba Rolnicza uważa, że konieczne jest budowanie polskiej marki, aby stworzyć więcej możliwości zarabiania rodzimej produkcji rolno-spożywczej. Są to wyzwania na kolejne lata, jednak praca w tym kierunku musi być rozpoczęta już teraz!

Apelujemy do rządzących o podjęcie rozmów z organizacjami branżowymi w celu wypracowania kompleksowej strategii rozwoju rolnictwa w obliczu nowych wyzwań i w celu stworzenia mechanizmów, które w sposób systemowy zapewnią godziwe dochody rodzin rolniczych.